Ćwikliński Żywot i pisma Chróścieńskiego.

LUDWIK ĆWIKLIŃSKI.

ŻYWOT I PISMA

STANISŁAWA NIGRA CHROŚCIESKIEGO

HUMANISTY I LEKARZA POZNAŃSKIEGO WIEKU XVI.

LWÓW
NAKŁADEM AUTORA
1900.

LUDWIK ĆWIKLIŃSKI.

ŻYWOT I PISMA

STANISŁAWA NIGRA CHROŚCIESKIEGO

HUMANISTY I LEKARZA POZNAŃSKIEGO WIEKU XVI.

LWÓW
NAKŁADEM AUTORA
1900.

Osobne odbicie z »Księgi pamiątkowej«, wydanej przez Uniwersytet Lwowski ku uczczeniu 500-letniego jubileuszu Uniwersytetu Krakowskiego.

Z DRUKARNI E. WINIARZA.

Wśród powodzi utworów humanistycznych łacińskich wieku szesnastego, pisanych wierszem, niewiele jest takich, czy w zagranicznych, czy w naszem piśmiennictwie, któreby posiadały zalety istotne, któreby tchnęły życiem i prawdą, celowały oryginalnością pomysłów i obrazów, któreby były czemś więcej, aniżeli przerabianiem tak często już użytych i zużytych form starożytnych, sztucznem w nie wtłaczaniem obcej, bo współczesnej treści. Mimoto budzą one zajęcie z wielu względów, zwłaszcza dawniejsze, u nas szczególnie te, które poprzedziły twórczą działalność Jana z Czarnolesia. Z tej też przyczyny w wielki zbiór Akademii krakowskiej, w *Corpus poëtarum polono-latinorum* wejść mają wszystkie poezye owego dawnego okresu, obszerniejsze i pomniejsze, zarówno utwory poetów znakomitszych, jak i wiersze tych, którzy tylko w młodości lub okolicznościowo, przy szczególnych sposobnościach składali haracz rozpowszechnionemu zwyczajowi wierszowania. Do grona ostatnich należy także Stanisław Niger Chrościeski. Pisma jego, wierszem i prozą, utonęły w niepamięci, tak, że ich już odszukać niepodobna; o jego życiu i działaniu ponad to, co czasu swego w kilkunastu wierszach zestawił Janocki, nikt więcej nic powiedzieć nie umiał [1]). Zajmując się Janickim, spotkałem się z Nigra

[1]) Janocki, Janociana III. 33. Prócz tego uwzględnić należy krótki artykuł w *Bibliotheca iatrica sive Bibliotheca medica.... auctore Joanne Georgio Schenckio.* Francofurti 1609, s. v. Stanislaus Niger, str. 483. Janocki korzystał z tego dzieła, niemniej *Jöcher*,

nazwiskiem i odszukałem dwa jego listy, przechowane rękopiśmiennie. Poszukiwania dalsze uwieńczył skutek dość pomyślny: odnalazł się jeden poemat, który mieli w rękach Załuski i Janocki; zebrało się materyału archiwalnego przynajmniej tyle, że z niego wysnuć można krótki rys życia humanisty i lekarza.

Polem jego zabiegów młodzieńczych i późniejszej pracy była Wielkopolska; do niej też i jej dostojników odnosi się treść przeważnej części jego wierszy — tych wszystkich, które dotychczas odnaleźć zdołałem. Może więc rzecz niniejsza dorzuci kilka drobnych szczegółów do obrazu kultury i historyi rozwoju umysłowości w tej dzielnicy, która w pierwszej połowie wieku szesnastego w wyższej mierze, aniżeli później, poddawała się prądom współczesnym, a piśmiennictwu polskiemu dostarczyła wówczas dwóch wybitnych poetów: Andrzeja Krzyckiego i Klemensa Janickiego.

Stanisław Niger Chrościeski (Chroscesius), pochodził z rodziny niezamożnej, choć szlacheckiej, herbu Łabędź [1]). Urodził się w Ciechanowie na Mazowszu, z ojca Jana [2]) i był mniej więcej rówieśnikiem Klemensa Janickiego; ten ujrzał światło dzienne w r. 1517; datę urodzenia Nigra umieścić możemy w przybliżeniu między rokiem 1515 a 1520 [3]). Los zrządził, że Niger i Janicki, chociaż na świat przyszli w tak odległych od siebie okolicach, w młodym już wieku zbliżyli się do siebie. Stało się to może w domu ka-

---

Allg. Gel. Lex. III. 945. — Badacze nasi w tym wieku powtarzali to, co napisał Janocki, mianowicie też autorowie artykułów o Chrościeskim w Encyklopedyi Orgelbranda t. V. (1861) str. 520 n. i we W. Encykl. powsz. XI. 892 n., przyczem popełnili błędy.

[1]) Niger wydrukował swe nazwisko: *Chroscesius* w *Epicedion* na śmierć biskupa Jana z książąt litewskich i w traktacie *de humoribus* (zob. poniżej). Tak samo wypisane jest nazwisko w *Atti del Collegio filos. e med.* Uniwersytetu padewskiego 1536—1548 wedle wypisku dr. Windakiewicza, Materyały do historyi Polaków w Padwie, w Archiwum dla dziej. lit. i ośw. w Polsce, VII, 160. Zresztą spotyka się także pisownie: *Croscesius, Crosceuius*, *Chroszliewski* (tak w dyplomie królewskim z r. 1566, oblatowanym w Poznaniu r. 1573, zob. poniżej). W listach podpisuje się tylko *Stanislaus Niger;* tak również nazwany jest w aktach miejskich i grodzkich poznańskich, których odpisy otrzymałem; jedynie w testamencie z r. 1578 wypisane jest pełniejsze nazwisko: *Stanislai Chrościeski Nigri.* — Co się tyczy szlacheckiego pochodzenia zob. poniżej, gdzie mowa o dyplomie królewskim z r. 1566.

[2]) *Ciechanoviensis*: dwukrotnie w księgach Uniwersytetu lipskiego (zob. poniżej), dwa razy także w *Epicedion.* — Ojciec Jan w dyplomie królewskim z r. 1566.

[3]) Wynika to z dalszych dat życia Nigra. W liście z d. 30. grudnia 1539, przechowanym w rękopisie petersburskim (sygn. Lat. XVII. fol. 59), mówi Janicki o Nigrze jako o dawnym przyjacielu; słowa odnośne przytoczone poniżej str. 7, uw. 5.

nonika gnieźnieńskiego Stanisława Kilowskiego, który piastował także godność kanonika płockiego [1]). Kilowski zajmował się gorliwie młodzieńcem wielkopolskim, rokującym piękne nadzieje na przyszłość i sprawił, albo przynajmniej niemało przyczynił się do tego, że zyskał on wstęp najpierw na dwór prymasa Andrzeja Krzyckiego, a po tegoż śmierci na dwór Piotra Kmity. I Niger znalazł miejsce w otoczeniu kanonika Kilowskiego i przebywał przez czas niejaki w domu jego, zapewne w Gnieźnie, gdzie Kilowski zwykle przemieszkiwał, rezydując pilnie przy katedrze [2]). Może zresztą i inne były przyczyny, że Niger wcześnie przeniósł się do Wielkopolski i w tej dzielnicy, przedewszystkiem zaś w Poznaniu, szukał szczęścia. Być nawet może, że i on, zarówno jak Janicki, w Poznaniu w gimnazyum, założonem roku 1517 przez biskupa Lubrańskiego, otrzymał wykształcenie humanistyczne. Tutaj w każdym razie bawił około r. 1536 [3]), kiedy Jan z książąt litewskich zasiadł na stolicy biskupiej poznańskiej, zrzekłszy się zajmowanego przez lat siedemnaście biskupstwa wileńskiego [4]). Był to pan możny a zacny i hojny. Niger, wskazany na łaskę panów, szukał u niego pomocy i żywił nadzieję, że biskup otaczać będzie muzę jego życzliwą opieką [5]). Szukał poparcia i u innych, osobliwie też u najwyższego świeckiego dostojnika poznańskiego, u Andrzeja Górki, który od roku 1535 dzierżył kasztelanię poznańską i godność generała wielkopolskiego [6]).

---

[1]) O kanoniku Kilowskim por. Korytkowski, Prałaci i kan. kap. metrop. gnieźnieńskiej II. 259 i Arcybiskupi gnieźn. II. i III. na różnych miejscach, i moją rozprawę o Janickim str. 5, uw. 3 i str. 17. — Ciechanów należał i należy do dyecezyi płockiej.

[2]) Por. słowa Nigra w liście do Kilowskiego z d. 7. listopada 1541, wydanym poniżej: et his quidem scriptis opto, me adhuc in albo servorum V. R. Dtionis retineri. Nam etsi me a domo et praesentia Vrae Rdae Dtionis seiunxerim, animus tamen meus non ita seiunctus est, quin quidquid illi Vra Rda Dtio faciendum imperaverit, expeditissime faciat. Sum enim is, qui veterum dominorum, quorum aliquando uterer benevolentia et patrocinio, non facile obliviscor. Por. także list z d. 1. stycznia 1539: versiculos, qui testentur meam perennem et deditissimam erga Rdam Dtionem Vram observantiam.

[3]) W r. 1536 lub najpóźniej na początku r. 1537; w drugiej bowiem połowie r. 1537 przeniósł się do Lipska, a gdy tam przebywał, zmarł biskup Jan, d. 18. lutego 1538 r.

[4]) Na stolicy biskupiej wileńskiej siedział od r. 1519, a zrzekł się jej d. 19. maja 1536 r.

[5]) Por. *Epicedion* w 25—36.

[6]) Że już w tym czasie, przed podróżą do Lipska i w ciągu pobytu tamże Niger starał się o łaskę Andrzeja Górki, o tem świadczy przedmowa do *Epicedion.* Stosunki z możną rodziną Górków wzmocniły się i utrwaliły z biegiem lat. Wydany w r. 1570 *Libellus de humoribus* (zob. poniżej) poświęcił Niger synowi Andrzeja, Łukaszowi Górce, a w tytule nazwał się *Illustrium Comitum a Gorka medicus phisicus.* O stosunku Janickiego do Górków zob. książkę moją o Janickim, str. 55.

Obracał się więc Niger w części przynajmniej w kole osób, do których i Janicki miał przystęp. Pozostawali też obaj ze sobą w stosunkach przyjaznych i wymieniali między sobą listy, gdy ich losy rozłączyły; obaj też zdążali do tego samego celu, pragnęli uzupełnić swą wiedzę przez studya akademickie, i to na uniwersytetach zagranicznych, do których młodzież polska, i to nietylko synowie magnatów, w pierwszych dziesiątkach wieku szesnastego gromadnie zdążała; obaj też wyruszyli prawie w tym samym czasie na obczyznę: Janicki w pierwszym kwartale r. 1538 do Padwy [1]), Niger nieco rychlej do bliżej położonej wszechnicy niemieckiej, do Lipska. Uniwersytet tamtejszy był i naonczas, jak jest dzisiaj, jednem z głównych ognisk naukowych środkowej Europy i ściągał wiele młodzieży tak z Niemiec, jak z zagranicy, mianowicie z Polski; nacya polska, która obejmowała prócz krajów polskich wschód i północ całą, stanowiła, jak wiadomo, jedną z czterech części składowych Uniwersytetu, a pozostawała w ścisłym związku z Collegium B. Mariae Virginis [2]). Niger przybył do Lipska jeszcze w r. 1537 i zapisał się w poczet słuchaczów wydziału filozoficznego na początku półrocza zimowego 1537/38 za rektoratu Leonharda Badehorn von Meissen [3]). Pozostał tu i przez następne półrocze letnie 1538, a zachowane zapiski uniwersyteckie świadczą, że nie tracił czasu na marne, lecz rzetelnie korzystał z nauk i zaprawiał się do dalszej pracy. Wygłosił tedy publicznie w ciągu tego półrocza poemat na cześć poetów, a nadto mowę przeciwko zawiści [4]). Utwory te nie przeszły do potomności i nigdy zapewne nie były drukowane. Równocześnie jednak skreślił Niger inny utwór poetyczny, okolicznościowy i zaraz w r. 1538 drukiem go ogłosił w Lipsku u Walentego Schumanna pod auspicyami Andrzeja Górki. Była to Pieśń pogrzebowa z powodu śmierci biskupa Jana z książąt litewskich, który w dniu 18. lutego 1538 zeszedł z tego świata (*In immaturam mortem Illustrissimi eiusdemque Reverendissimi Ioannis Praesulis Posnaniensis de ducibus Lithuaniae principis epicedion*) [5]).

---

[1]) Zob. rzecz moją o Janickim, str. 57 i tamże uw. 1.

[2]) Por. Tomkowicz, Metrica nec non liber nationis polonicae Universitatis lipsiensis ab a. 1409 usque ad 1600, odb. z t. II. Archiwum, a przedewszystkiem Erler, *die Matrikel der Univ. Leipzig*, I. (1895), II. (1897).

[3]) Erler, na przyt. m. I. 624 n.: sem zim. 1537 między Poloni na drugiem miejscu wymieniony: *Stanislaus Croscesius Cechanoviensis*, VIgr, Tomkowicz, na przyt. m. str. 20.

[4]) Erler, na przyt. m. II. 646: Declamatores: Stanislaus Niger Croscesius Cechanoviensis poëtarum encomion carmine decąntavit. Idem contra invidiam prosam orationem habuit.

[5]) Dziełko to wyszło wedle Janockiego in 4-to.

Na samem czele[1]), przed obszerną przemową, wystosowaną do Andrzeja Górki (z d. 16. kwietnia 1538), zamieścił autor cztery dystychy ad Poloniam niemieckiego studenta Jana Gigasa (właściwie Riess, rodem z Nordhausen), który równocześnie w Lipsku do nauk się przykładał, później zaś pełnił obowiązki rektora i pastora ewangelickiego w różnych miejscowościach środkowych Niemiec i Szląska, a przytem napisał i ogłosił różne wiersze łacińskie i prace teologiczne[2]).

Epicedion Nigra nie zyskało trwałego rozgłosu, egzemplarze wydania stały się rzadkością. Nie zabrakło jednak egzemplarza w zbiorach Załuskiego, stąd pochodzi wiadomość o niem u Janockiego. Późniejsi historycy literatury i bibliografowie czerpali wiadomość o dziełku z Janockiego; nawet Estreicher, zarówno w pierwszem, jak we wtórem wydaniu Bibliografii, podaje tylko tytuł, a nie umie wymienić żadnej biblioteki, którąby była w posiadaniu egzemplarza Pieśni pogrzebowej. Prof. Wierzbowski nie wymienia jej w swej *Bibliographia polonica.* Jeden wszakże egzemplarz znajduje się po dziś dzień w Bibliotece cesarskiej w Petersburgu. Niezwykłej uprzejmości prof. Zielińskiego zawdzięczam odpis Pieśni, wedle którego wydana jest poniżej[3]).

Pobyt Nigra w Lipsku nie trwał długo; wrócił on do Wielkopolski prawdopodobnie po ukończeniu letniego półrocza 1538. Już bowiem w dniu pierwszego stycznia 1539 r. wysłał, zapewne z Poznania, do kanonika Kilowskiego list z noworocznemi życzeniami, oraz z poetycznym opisem herbu swego dobrodzieja[4]). Nie zapomniał także o przyjacielu dawnym Janickim i przesłał mu w tym samym roku do Padwy wiadomości ze stron rodzinnych[5]). Jako miejsce stałego pobytu wybrał sobie, jak się zdaje, Poznań

---

[1]) Może na karcie tytułowej; odpis nie objaśnia mnie w tym względzie.

[2]) O Gigasie por. Jöcher, *Allg. Gel. Lex.* II. 990. W aktach wydziału filozof. Uniwers. lipsk. zapisano w półr. I. 1538, tuż po wzmiance wyż przytoczonej o deklamacyi Chróścieskiego, co następuje: Bacc. Ionas Uzberg et Ioannes Gigas poëta contrarias orationes habuerunt super eo, quod scripsit Livius de Gabiis et regis Tarquinii Superbi filio.

[3]) Bliższe uwagi o odpisie zob. poniżej. Z Janockiego, Janociana III, 33, wypisują tytuł późniejsi. Por. Estreicher, Bibliografia polska, część III, tom III (tom XIV), str. 213.

[4]) List ten wydany poniżej. Dziwne i niezrozumiałe jest określenie: »Ex communi vaporario«; miejscowość nie jest nazwana. Że jednak Niger w ciągu roku 1539 przebywał w Wielkopolsce i stykał się z Kilowskim, wynika z listu Janickiego, wymienionego w następnej uwadze.

[5]) Janicki pisze do Kilowskiego z Padwy d. 30. grudnia 1539: »*Hoc enim te scire voluisse, ex Stanislai Nigri, veteris amici mei, litteris accepi.* Quem virum, quod sic amas, ut omnes studiosos consuevisti, immortalitate tanto dignior es, quanto pauciores hac tempestate videmus, qui hoc in te imitentur; superare enim quis possit?« Kopia listu we wy-

i stąd znowu po długiej przerwie dnia siódmego listopada 1541 r. wystosował list do swego mecenasa gnieźnieńskiego[1]).

Nie liczył jednakże Niger wyłącznie na łaskę panów, nie trawił bezczynnie żywota na dworach magnatów, lecz pracował wedle możności, zajmując się nauczaniem młodzieży najpierwszych rodzin: »Ze szkoły jego — mówi król Zygmunt August w dyplomie z r. 1566 — wyszli jak z wnętrza konia trojańskiego różni synowie magnatów, którzy następnie otrzymali najwyższe dostojeństwa i zasiedli wraz z nami u steru Rzeczypospolitej«[2]).

Lecz nauczycielskie zajęcia nie zadowalały ambicyi Nigra: marzył on o dalszych studyach uniwersyteckich, myślał o zawodzie lekarskim, pragnął posiąść stopień doktora medycyny. Zebrawszy tedy własne fundusze i wsparty przez kilku łaskawych dobrodziejów, między nimi może i przez Kilowskiego, którego prosił o pomoc we wymienionym liście z d. 7. listopada 1541 r.[3]), wyruszył do Padwy. Kiedy opuścił ojczystą ziemię i kiedy się zapisał w poczet słuchaczów sławnej włoskiej wszechnicy, nie jest wiadomem; w zebranym dotychczas w Padwie przez uczonych naszych materyale nie mieści się żadna o tem wzmianka; z listu wymienionego wnosić można, że nastąpiło to w zimie r. 1541/2. Odszukano zaś w Padwie zapiski, świadczące o wyniku akademickich studyów Nigra: w sobotę dnia 5. kwietnia 1544 r. ukończył on egzamin i w tymże dniu odbył promocyę na d o k t o r a i n a r t i b u s e t m e d i c i n a[4]).

mienionym rękopisie petersb. Lat. XVII. Fol 59. Por. r o z p r a w ę m o j ą o Janickim str. 72, uw. 3.— List ten podał w całości W i e r z b o w s k i w świeżo wydanych Materyałach do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich (Warszawa 1900) I. 78 i ogłosił tamże i inne jeszcze listy Janickiego i Kmity do Kilowskiego, zachowane w rękopisie petersburskim, i to jako całkiem nieznane, jako zupełne nova, chociaż z listów tych w książce o Janickim korzystałem pilnie, wysnułem wszystkie wnioski możliwe i podałem wyciągi, mniej obszerne lub obszerniejsze, lub nawet tekst zupełny, jakoto tekst listu Kmity z d. 22. maja 1537 na str. 39 w uw. 1.

[1]) Wydany poniżej; miejscowość wyraźnie podana: *ex Poznania.*

[2]) Por. poniżej str. 11, uw. 1.

[3]) Por. słowa: *Cupio sciat R. D. V., me hac hieme ad Italiam studiorum causa profecturum esse subsidio quorundam bonorum virorum et propriis quoque impensis. Hic peto consilium et auxilium* etc.

[4]) Por. wypis z Atti del Collegio fil. e medici 1536—1548 u W i n d a k i e w i c z a na przyt. m. str. 160: 1544. IV. 5. *Examen in artib. et med. Stanislai Chroscesii Nigri Ciechanoviensis Poloni sub prom. Ioh. Bapt. Montano* i t. d. W tomie I. *Doctorati* (w *Archivo Vescovile di Padova*) odnalazł ks. prof. dr. Fijałek, skrzętny zbieracz materyałów: *Polonia apud Italos scholastica*, następującą wiadomość, którą dzięki jego koleżeńskiej uprzejmości zamieścić tutaj mogę: »Die sabbati 5 mensis aprilis 1544 de nomine Reverendissimi Domini in ar[tibus] et me[dicina].

D. Stanislaus niger
crosceuio f(ilius) q(uondam) D. Jo. pullonus

Uzyskawszy stopień akademicki, wrócił do kraju rodzinnego, osiadł na stałe w Poznaniu, przyjął tam prawo i wykonywał praktykę lekarską. Działalność jego była skuteczna, przynosiła mu rozgłos i uznanie u współobywateli. Nie minęły go przeto godności miejskie. Już w r. 1559 piastował urząd burmistrza, po raz wtóry był prokonsulem w r. 1568, w r. 1577 wybrano go jednym z rajców [1]). Nie szczędziło mu miasto i innych nagród; w uznaniu zasług darowało mu kilka gruntów w mieście i poza miastem; zwłaszcza w r. 1568 zapisano w aktach miejskich aż dwie nowe darowizny i zatwierdzenie dawniejszej [2]). Mienie też ciągle wzrastało. Posiadając już przy ulicy Wronieckiej kamienicę murowaną, nabył w r. 1558 dom sąsiedni, również murowany, od kuśnierza Pełki [3]). Należał do niego także dom

Promotores: D. Marcus de Janua insignia
D. Franciscus friczimelega insignia in medic.
. . . .
(następują nazwiska siedmiu jeszcze promotorów).
Testes: R. D. Andreas Cosciliensis polonus.
D. mathias goreschi
D. andreas costecha } poloni et sc.
D stephanus michanus
D. daniel rauensis ar. et me. doctor«.

[1]) Dowodzą tego wypisy z poznańskich *Acta consularia*, wskutek mojej prośby łaskawie dokonane przez p. dr. Erzepkiego w Poznaniu, jakoto: *a)* co się tyczy r. 1559: 1) Actum Posnaniae feria sexta in crastino S. Viti proximo anno Domini 1559 . . . . Stanislai Nigri, medicinae doctoris, *proconsulis* Posnaniensis etc. 2) Obligatio D. Doctoris Stanislai Nigri erga Civitatem. Coram consulatu Civitatis Posnaniensis personaliter substitutus spectabilis D Stanislaus Niger, doctor medicinae, *proconsul* Posnan. etc — *b)* Co się yczy r. 1571: we wszystkich pięciu dokumentach z tego roku, które p. dr. Erzepki odtszukał w dwóch księgach (jednej, obejmującej A. C. 1567—1570, drugiej, obejmującej lata t1556—1571) nazwany jest Niger *proconsul*, i to w jednym z nich A. C. 1556—1571, pag. 116, *proconsul noster modernus;* w innym zaś, A. C. 1556—1571 p. 114 v. jest zapisane . . . . bene meritis et propensione singulari Spectabilis ac Excellentissimi Dni Stanislai Nigri, philosophiae ac medicinae doctoris, proconsulis nri in civitatem hanc *tempore sui proconsulatus nunc* et antehac per aliquot annos exhibitis etc.— *c)* co się tyczy r. 1577: Electio Spect. Consulatus Posnanien facta est tertia die sancti Matthaei etc. *Consules:* D. Stanislaus Niger, medicinae doctor etc.

[2]) W roku 1559 otrzymał fundum terrae seu aream retro monasterium coenobii Corporis Christi penes praedium Illustris et Magnifici Domini Janusii a Coszczieliecz, palatini Syradiensis et capitanei Maioris Poloniae generalis. W roku 1568 zatwierdzono darowiznę dawniejszą areae civilis in via piscatorum a curia ipsius ad viam usque publicam sese extendentis; darowano mu ponadto w tym roku aream civilem desertam, extra civitatem retro stagnum civile prope villam Kukundorff sitam, oraz aream . . extra civitatem in pede montis castri Posnaniensis ex opposito stagni civilis et retro hortum Nobilis Dni. Joannis Piotrowski sitam; wedle aktów, wpisanych do owych dwóch ksiąg.

[3]) A. C. 1556—1571. Actum feria secunda post dominicam Conductus Paschae a. 1558: Quietatio Doctoris Stanislai de domo etc.

(curia) przy ulicy »Rybaki« [1]. Niemniej wzmagał się majątek ruchomy w pieniądzach, klejnotach, łańcuchach, pasach i naczyniach. Tylko zdrowie nie zawsze dopisywało znakomitemu lekarzowi. Zatem już w r. 1561 przed sądem właściwym zeznał testament, jako »chory na ciele, lecz zdrów na umyśle« [2].

W r. 1570 przed Wielkanocą znowu był obłożnie chory; z tego powodu powtórnie swem mieniem rozporządził, unieważniwszy pierwszą swą wolę [3]. Wnet jednak, bo już w sierpniu tego samego roku, cofnął i to drugie rozporządzenie [4].

W r. 1578 wreszcie trzeci sporządził testament [5]. Pamiętał on w swych rozporządzeniach, świadczących o znacznej fortunie, zarówno o żonie Ewie z domu Litosławskiej, herbu Jelita [6], jak o dzieciach, trzech córkach i dwóch synach; z tych Jan wstąpił w ślady ojca, poświęcił się również studyum medycyny i słuchał wykładów uniwersyteckich w Krakowie i Padwie, a w latach późniejszych jako lekarz poznański rozgłosem dorównał niemal ojcu i piastował również godność burmistrza [7].

---

[1]) Por. str. 9, uw. 2.

[2]) Tutoria puerorum Doctoris Stanislai. Coram iudicio bannito opportuno Civitatis Posnan. constitutus personaliter Egregius D. Stanislaus Niger, physices doctor, civis Posnanien., etsi corpore valetudinarius, mente tamen sanus ac perfectae rationis compos etc. Actum Sabbatho post festum assumptionis Mariae proximo A. D. 1561; wypisał dla mnie również p. dr. Erzepki z A. C. Wymieniono w tym testamencie troje dzieci: Teodozyę, Jana i Łukasza i zaznaczono ich tenera ac iuvenilis aetas. W dyplomie królewskim z r. 1566 spotykamy jeszcze jedną córkę, Zofię; przyszła więc na świat między r 1561 a 1566. W testamencie z r. 1570 oprócz tych czworo dzieci wspomniana jest córka Łucya; urodziła się zatem między r. 1566 a 1570. W testamencie z r. 1578 również o tych pięciu dzieciach, trzech córkach i dwóch synach, jest mowa. Najstarsza córka, Teodozya, była już naówczas żoną Stanisława Piotrowskiego.

[3]) *Liber testamentorum Civitatis Posnaniensis 1569—1598*, własność Towarzystwa przyj. nauk w Poznaniu, nr. katal. 216, str. 15b—17a. Wypisów z tej księgi dokonał również p. dr. Erzepki.

[4]) *Liber testamentorum* etc., str. 19v.—20r.

[5]) *Liber testamentorum* etc., str. 83r.—84r. Testamenty te zawierają sporo zajmujących szczegółów, których w tym związku podać niepodobna; nastąpi to na innem miejscu.

[6]) Imię żony Ewa w testamencie z r. 1578. Rodzice jej wymienieni w dyplomie królewskim z r. 1566: nobiles bonique viri Stanislaus Litoslawski de familia Jelitorum et Elizabeth Budkowna Kidalowska gentis Tubarum.

[7]) Zob. Janocki III, 34, artykuł w Encyklopedyi Orgelbranda V, 521 (według Janockiego), Gąsiorowski, Zbiór wiadomości do histor. sztuki lekarskiej I. (1839) 294 n. — W r. 1583 pojawiło się dzieło: *De morbis puerorum tractatus locupletissimi.... opera Iohannis Chrosczieyoioskij, Venetiis, apud Paulum Meietum, bibliop. Pat.* Nazwisko w tytule błędnie wydrukowane; w przedmowie do Senatu poznańskiego podpisał się autor:

Sława Stanisława Nigra sięgała daleko; nawet król Zygmunt August szukał u niego porady lekarskiej i darzył go względami. Dowodem tej łaski dyplom, datowany z Lublina na sejmie powszechnym d. 10. sierpnia 1566 r. W dyplomie tym król potwierdził dawne szlachectwo Stanisława, jego małżonki i dzieci, a zarazem dokonał poprawy rodzinnego herbu Łabędź, dodając doń nowe odznaki, i to odznaki, niezwykle wysokie i zaszczytne [1]).

Ioannes Groscesius; por. Estreicher, XIV. 213, Wierzbowski, Bibl. II., nr. 1593. Dzieło to doczekało się więcej wydań, najpierw już w r. 1584 w Frankfurcie. Zamieszczone poniżej dystychy z r. 1570: *a*) In stemma Ill. ac M. d. Lucae com. a Gorka i *b*) In nobile stemma auctoris (t. j. Stanislai Chroscesii Nigri) są, jak się domyślam z podpisu I. C N., robotą młodego Jana.

[1]) Dyplom ten, oblatowany w Poznaniu feria secunda post festum sancti Iacobi Apostoli proxima, zapisany jest w aktach grodzkich poznańskich: »Inscriptiones Posnanienses 1573«, fol. 600′—602′. Odpis wierny otrzymałem z król. archiwum państwowego w Poznaniu. Z dokumentu tego wyjmuję ustęp, stwierdzający i uzupełniający wiadomości, podane w tekście rozprawy:.... »Cum nobis virorum clarissimorum nostrique consilii facile principum luculenter testimoniis maxime innotuerit summa virtus, integritas, sollertia rerumque non vulgaris experientia honestissimi nobilissimique nobilis Stanislai Nigri, philosophiae et medicinae doctoris, cuius paullo ante nos quoque inserviendo usi fuimus, dignum imprimis iudicavimus, in quem nostri liberalis propensique animi exstent indubia signa ac praeclara testimonia. Qui quidem Stanislaus Niger, patre nobile Joanne Chroszliewski, de gente Cygnorum prognatus adolescentiam (sic!) iuventutem suam ita exegit, ut post adeptam eruditionis et optimarum rerum scientiae laudem, exantlatos Herculeos prope in erudienda instituendaque bonis artibus et disciplinis primaria regni nostri iuventute labores, ex qua illius schola tanquam ex equo Troiano complures magnatum filii loca summi consilii in regno nostro consecuti, una nobiscum ad clavum Reipublicae sedent, denique post sui doctoratus insigne ramulumque illum, qui ob virtutem et eruditionem summi praemii loco tribuitur, adeptum uxorem demum duxerit, sibi virtute et honestate parem, cuius progenitores nobiles bonique viri Stanislaus Litoslawski de familia Jelitorum et Elizabeth Budkowna Kidlalowska gentis Tubarum exstitisse commemorantur, ex qua liberos procreavit utriusque sexus, parentibus virtutis et ingenii dotibus non absimiles, Joannem videlicet, Lucam, Theodosiam et Zophiam, pueros optimae indolis et bonae exspectationis. Eum itaque Stanislaum Nigrum ipsiusque coniugem et liberos commemoratos non quidem creamus nobiles, sed sua veteri innataque, quam ex maioribus progenitoribusque suis obtinent, nobilitate et virtute claros et conspicuos publice declaramus verosque et indubitatos nobiles pronuntiamus. Quibus quidem et successoribus ipsorum ex linea paterna descendentibus ad insigne avitum, Cygnum videlicet candidum in clipeo rubro expressum, aquilae (oryginał mylnie: aliquae) nostrae albae dimidiam partem superiorem, quae caudam terris, caput inter sidera condat, alis expansis, rostro ad dextram alam verso, a cygno subtus collocato transversa linea seiunctam et separatam cum nativis suis coloribus, quibus a memoria prisca depingitur, propter designandum acre virtutis studium et gloriae immortalitatisque cupidam aspirationem adiungendam esse duximus, prout hoc ipsum, ita per nos adiunctum, hic ob oculos positum conspicitur. Porro ornamenta superiora galeae, quam apertam et in equestribus certaminibus a praecipua nobilitate usurpari solitam illi concedimus, volumus et iubemus esse duas alas aquilinas expansas atque in altum erectas, in quarum medio in nostrae liberali-

Wszakże imię lekarza poznańskiego znane było i poza granicami Polski, a to dzięki pracom literackim i naukowym, które ogłosił. Oprócz *Epicedion* napisał on jeden jeszcze poemat, Elegia na cześć źródeł karlsbadzkich (*Elegia pro encomio* [albo *in laudem*]*thermarum Carolinarum*). Wspomina ten utwór Jerzy Schenck w swej *Bibliotheca iatrica sive Bibliotheca medica*, a za nim Jöcher i Janocki. Załuski wszelako nigdzie elegii nie mógł odszukać [1]); moje zapytania w najrozmaitszych bibliotekach przyniosły także wynik ujemny. Mimoto niesłusznem byłoby może powątpiewanie, czy poemat ten drukiem ogłoszono. Nikomu nie jest też znanem wydanie traktatu lekarskiego *Liber de odore*, wymienionego również przez Schencka. Natomiast zachował się — ile wiemy, w dwóch egzemplarzach: w bibliotece Akademii medyczno-chirurgicznej w Petersburgu i w bibliotece dzikowskiej — *Libellus de humoribus*, wydany w r. 1570 w Krakowie u Andrzeja Piotrkowczyka z przedmową do hrabiego Łukasza Górki, wojewody poznańskiego i starosty buskiego, syna Andrzeja [2]).

Niektórzy wreszcie badacze, mianowicie też Estreicher w drugiem wydaniu Bibliografii, wspominają nadto dzieło Nigra, wydane w Krakowie r. 1576, również u Andrzeja Piotrkowczyka p. t.: *Libellus de usu ligni Guaiaci* [3]).

---

tatis perpetuum signum duas notas, inter se colligatas, nomen nostrum designandum sub integamento diadematis regii ad hunc modum, ut hic pictoris industria expressit, collocamus. Quo quidem suae nobilitatis stemmate idem nobilis Stanislaus Niger una cum posteritate utriusque sexus libere ubique utetur (odpis oryg.: utitur) eodemque (odpis: eademque) annulos, clenodia, domorum valvas et alia, quae voluerit, consignabit, ad haec in armis, clipeis, scutis, vexillis, monumentis praeferet et nobilitatis suae signum testimonium luculentum, perinde atque illi, qui ius nobilitatis virtute acquirunt militari. Neque enim minorem eruditionis cum morum elegantia coniunctae (odpis orygin.: coniuncta) dignitatem, quam militiae esse debere censemus« i t d. W przedostatniem zdaniu — od słów: ad haec: aż do luculentum — tekst jest widocznie zepsuty. Rysunek herbu i dwa dystychy na jego pochwałę w dziełku *Libellus de humoribus* na karcie ostatniej; zob. poniżej uw. 2.

[1]) Janocki, Janociana III. 33 wyraźnie to zaznacza. Schenck, na przyt. m. str. 483. Autor artykułu w Encyklopedyi Orgelbranda donosi mylnie, że Schenck umieścił elegię tę w *B. med*; nie zrozumiał on słów Janockiego.

[2]) Libellus de humoribus Authore Stanislao Chroscesio Nigro Illustrium Comitum a Gorka medico phisico. Cracoviae. In officina Andreae Petricouij. Kart. 29, mał. 8-vo. Na karcie tytułowej brak daty. Przedmowa podpisana: Datum Posnaniae A. D. 1570. Na karcie tyt. *r.* i *v.*, oraz na karcie ostatniej *v.* trzy epigramy, wydrukowane poniżej pod l. II., III., IV.

[3]) Por. Estreicher: Bibl. polska. XIV. 213.

Otóż wiadomości o życiu i pracach Stanisława Nigra Chrościeskiego, które z książek, rękopisów i aktów zgromadzić mi się powiodło. Wystarczą one w każdym razie do zrozumienia wydanych poniżej wierszy i listów. Ze zbiorku tego wykluczyłem traktat naukowy *de humoribus* z przyczyn łatwo zrozumiałych.

W spuściźnie poetyckiej zajmuje naczelne miejsce Pieśń pogrzebowa. Wartości wyższej utwór ten nie posiada. Nie zapowiada się w nim przyszły poeta. Talentu twórczego, pomysłów oryginalnych, oryginalnych porównań i obrazów dopatrzeć się trudno; rzecz cała ułożona z reminiscencyi klasycznych, którémi młody autor miał głowę przepełnioną. Przyznać jednak należy Nigrowi pewną łatwość i wprawę w pisaniu; rozporządzał on dość swobodnie materyałem, który sobie przyswoił z lektury starożytnych autorów łacińskich. Styl jest w ogóle poprawny, choć niewolny od pomyłek, zwłaszcza takich, które się zdarzają i u innych humanistów polskich. Razi też tu i owdzie ciężka budowa okresu, nienaturalny szyk wyrazów w zdaniu, spowodowany względami na budowę wierszy, która sprawiała autorowi niekiedy trudność. Widocznie kreślił on *Epicedion* z wielkim pospiechem, aby je co rychlej wykończyć, wydać i we właściwej chwili przesłać do Polski. Tym sposobem wytłómaczyć też będzie można osobliwie twarde elizye, zdarzające się nierzadko.

Niektóre trudności, które tekst nastręcza, usunąć może będzie można, gdy mi będzie danem porównać odpis z oryginałem. Odpis ten, dokonany z polecenia prof. Zielińskiego przez nięznanego mi przepisywacza, jest tu i owdzie niedość czytelny i skłania do powątpiewania, czy przepisywacz dobrze rzecz odczytał lub przepisał. Nie otrzymałem również pożądanego opisu egzemplarza, przechowanego w Bibliotece petersburskiej. Braki te, które łatwo w przyszłości będzie można uzupełnić, nie wstrzymały mię od ogłoszenia utworu, który już uchodził za zaginiony.

Trzy epigramy — między nimi dwa, które, jak się zdaje, są pióra syna Stanisława, Jana — odpisałem z dzikowskiego egzemplarza traktatu *de humoribus*, nadesłanego mi łaskawie do użytku przez hr. Zdzisława Tarnowskiego. Umieszczone na końcu dwa listy wraz z przynależnymi wierszykami, wyjęte są ze znanego rękopisu ces. Biblioteki petersburskiej, sygn. Lat. XVII. Fol. 59, o którym pisałem i z którego korzystałem w rozprawie o Klemensie Janickim [1]).

---

[1]) Por. także rozprawkę moją w *Eos* V. 204. Pisząc rzecz o Janickim, miałem w rękach jedynie odpisy, dokonane w Petersburgu. W r. 1899 przysłała mi Dyrekcya ces. Biblioteki petersb. rękopis do użytku w Bibl. tut. uniwersytetu. Miejsca wątpliwe listów Nigra odczytywałem kilkakrotnie.

Rękopis ten zawiera prócz innego materyału, kopie listów, pisanych do kanonika Kilowskiego lub przez niego. Kopii tych nie dokonał przepisywacz z potrzebną pilnością i ścisłością; zwłaszcza też odpisy listów Nigra są niedbałe w tym stopniu, że na kilku miejscach z tekstu, podanego przez kopistę, nie można żadną miarą dociec, co Niger pierwotnie napisał.

W wydaniu tekstu trzymałem się zasad, uznanych i przyjętych powszechnie i zastosowanych również w *Corpus poëtarum polono-latinorum*. Uwaga ta tyczy się osobliwie ortografii i interpunkcyi. Odmiany przytoczyłem, gdzie to ze względu na krytykę tekstu i treść mogłoby mieć jakiekolwiek znaczenie.

I.

In immaturam mortem
Illustrissimi eiusdemque Reverendissimi
Ioannis praesulis Posnaniensis
de ducibus Lithuaniae principis
epicedion
Stanislao Chroscesio Nigro Ciechanoviensi
auctore [1]).

Ioannes Gigas Germanus ad Poloniam [2]).

Perlege iam patrii, bene culta Polonia, vatis
Carmina, Castalio non reprobanda deo.
Musa Stanislai, seros victura per annos,
Exhibet hic domino debita iusta suo.
Indignos veteres versu cecinere poetae,
Hic dignos digno tollit honore viros.
Huic igitur iustas debes persolvere grates;
Crescet Sarmaticae sic bona fama plagae.

Illustri ac Magnifico Domino Domino Andreae Comiti a Gorka, Castellano Posnaniensi ac totius Poloniae Maioris Capitaneo generali, Dno benignissimo Stanislaus Niger felicitatem optat.

---

[1]) W kopii: wyd. *Cziechanoviense* | *Autore.* [2]) O Gigasie por. powyżej str. 7.

Miraris forsitan, Illustris Comes, hominis impudentiam, quod ego, homuncio alioqui exilis, ad te, tantum virum, ingredi tuaeque illustri praesentiae me offerre audeam, sed desines mirari, cum intelliges, me non audacia, non aliqua inductum temeritate, sed iussu viri alioqui magni sub tuum venisse conspectum. Sed vide: ille ipse, qui voluit, ut eius apud Illustrem tuam Magnificentiam agerem nuntium, en comitatur me, en coram solus adest. Similem semper Deus ducit ad similem; principis ianua patet semper principibus. Proinde, Illustris Comes, expende, an esset aequum, an humanum, tui per omnia similem a tuis arcere aedibus. Tuum venit imploraturus praesidium, te decet succurrere. Quid, inquis, princeps opus habet praesidio? An ignoras, Comes prudentissime, hac in luce omnia mutationi et interitui esse obnoxia? Mutantur omnia, mutamur et nos: nunc sumus pueri, iam senescimus, iam vivimus, iam morimur, nunc egemus, nunc ditescimus: breviter, nihil adeo firmum est, nihil beatum [1]), quod non mutetur et ruat. Quid mirum est igitur, Illustrissimum eundemque Reverendissimum Ioannem, olim praesulem Posnaniensem, de ducibus Lithuaniae principem, tuo indigere patrocinio? Sic fortuna, sic vita hominis est: olim multorum patronus et praesidium, nunc ecce cliens, nunc ecce indiget praesidio, se et sua omnia in tuum committit patrocinium; decus, honorem, dignitatem eius ut tueare, ut ab improbis defendas, obsecrat. Quid, dicis, cum mortuis mihi est negotii? Atqui nostra interest eorum, qui de religione, de republica bene meriti ex [2]) vivis excessere, a morte etiam meminisse, siquidem id et ratio humanitatis postulat et vetustatis comprobat auctoritas. Quis enim, obsecro, tam inhumanus est, qui non claros viros a morte honorandos, qui non praeconiis celebrandos esse censeat? Esto sane, quod nullum fuerit vitium, illis nihil honoris detulisse, sed num utilitas, quae ex laudibus magnorum virorum proficiscitur et manat, reicienda, num contemnenda est? Non videtur. Quid ita? Fit enim saepissime, ut, cum magni viri encomiis celebrantur, plerique ad praeclaros eorum mores imitandos accendantur et, quod defunctis tribuitur, in hoc laudis genere vivi studeant excellere. Hac ratione ducti, veteris saeculi homines suos quoque celebrant defunctos. Sic Pericles, Atheniensis princeps, cum multi bello Peloponnesiaco ex eius cecidissent exercitu, eleganti et satis magnifica oratione interemptos celebravit[3]). Doluit Babylonia Alexandrum Magnum, non sine praeclara gestorum eius commendatione[3]). Apud Romanos Metellus Macedonicus brevi quidem, sed si vim orationis, non verborum congeriem spectes, illustri et gravi oratione Scipionis Africani et indignum mortis casum doluit et vitam illius pro rostris publicis

---

[1]) Czy może *tutum?* [2]) W kopii wyd.: *et.* [3]) Jest prawdopodobnem, że Niger znał język grecki, mniej zaś prawdopodobnem się wydaje, że czytał Tucydydesa w oryginale; w każdym razie nie świadczy za tem charakterystyka mowy pogrzebowej. [4]) Zob. Curtius, X, 15 n

commendavit. »*Venite, cives*« (sic enim dixit); »*moenia urbis nostrae corruere*!«[1]). Quae, obsecro, commendatio, quae laus hac maior defuncto poterat praestari, quae gloriosior! In sacris quoque litteris, quas, ne sim iusto longior, praetereo, iustum honorem tributum defunctis et honestam eorum mentionem apud vivos fuisse reperirem; illud satis liquet, Iosephum illum Aegyptiacum, sollemni pompa, ingenti cum honore ut pater eius sepeliretur, curavisse. Quem honorem Maccabaeus defunctis detulerit, taceo. Eo propero, Illustris Comes, ut tibi ostendam, me non levi causa inductum, quod gloriam, quod patrocinium principis praesulisque nuper defuncti ad te pertinere arbitratus sim. Cum enim fueritis unius provinciae, unius urbis duo capita, licet in evangelicis ille, tu in civilibus negotiis, virtute tamen, gravitate, excellenti prudentia, cura et sollicitudine in Rempublicam iuncti maxime et prope unum mihi esse videbamini, atque adeo, ut honorem, famam, gloriam illius tuam esse et rursus tuam illius esse putarem. Suscipe igitur, Comes prudentissime, prudentissimi collegae tui patrocinium! Iure quodam modo hoc tibi incumbit oneris, siquidem et apud Romanos collega collegae semper decus et maiestatem tutatus est. Sic Valerius Publicola mox ab exactis regibus Brutum collegam, cum in bello occidisset, publica oratione commendatum immortalibus aliis affecit honoribus. Tibi propter tuum collegam minus subeundum est negotium. Non rostra ascendes, non orationem in eius laudem meditaberis. Laudatum iam in tuum accipe sinum! Hunc tuere, non ab improbis lacerari sine! Quamquam enim virtus huius defuncti tanta sit, ut non facile oblocutionibus aliorum infringi possit, verum quando id et ratio consuetudinis honestae exigit, ut laudes magnorum virorum, quales quales fuerint, sive fuerint funebres, sive panegyrici, sub patronorum certorum praesidio in publicum proferantur, tu in primis, Illustris Comes, dignus visus es, cui hoc qualecumque epicediolum in praesidium commendetur. Sic igitur principem tibi dicatum tueri debes, ut ne ἐγκωμιαστήν[2]) eius deseras, qui sese tibi, quantus quantus est, totum dicat ac devovet. Christus Illustrem Magnificentiam tuam servet ad utilitatem Reipublicae nostrae quam diutissime incolumem! Ex Lipsico divae Virginis collegio[3]) XVI. Calendas Mai anno a partu Virginis supra sesquimilesimum tricesimo octavo.

---

[1]) Twierdzenie fałszywe; Metellus Macedonicus mowy pogrzebowej na cześć Scipiona młodszego nie wygłosił. C. Laelius Sapiens napisał dwie laudationes P. Africani Minoris, jednę dla Q. Tuberona, drugą dla Q. Fabiusa Maximusa; por. Orat. Roman. fragm. ed Meyerus, edit. Paris. Dübneri, p. 95 (203) i 96 (204). [2]) ἐγκωμιαστήν wedle mego domysłu. W kopii: ἐνκομίας, poczem następują trzy czy cztery litery (greckie?), których odczytać niepodobna. [3]) O stosunku nacyi polskiej do Collegium B. Mariae Virginis por. Erler i Tomkowicz na przyt. m.

In mortem immaturam illustrissimi principis
domini Ioannis de ducibus Lithuaniae, praesulis Posnaniensis,
epicedion
auctore Stanislao Chroscesio Nigro Ciechanoviensi [1]).

O mortem horrendam et crudelia numina, Parcae,
Errat cur vester sic sine lege furor?
Sternitis [2]) insontes nulla ratione malisque
Vestra solent longos ducere fila dies.
Ecce virum nulli vera pietate secundum
Mors intempesta falce peremit atrox.
Qui, nisi fata secus voluissent, munere vitae
Aeterno fungi tempore dignus erat.
O mors et sacrae, nimium mala numina, Parcae,
Praestitit hic vestras ah! cecidisse manus!
Temperet a lacrimis sibi quis? qui talia cernens
Funera non ploret, durior ille fera est.
Concidit ante diem permagni nominis heros,
Unica Sarmatici gloria spesque soli.
Princeps, dux, pater et praesul venerande, Ioannes,
Sicne tibi ascriptas pascere pergis oves?
O spes mendaces, fallax o gloria terrae!
Hei, quam mendaci est taetrius ore nihil!
Non talem facies, non ipsa spoponderat aetas,
Te fore. cur cinis es, qui modo praesul eras?
Nos aliud quiddam de te speravimus omnes,
Dedita turba tibi qui modo cumque sumus.
Scilicet ad iustam posses et [3]) scandere metam
Vitae et in officio consenuisse tuo.
Et mihi, si modo sum sacro [4]) numerandus in albo
In probitate tua spes animosa fuit.
Nam mea colla mari vastis et mersa procellis
E mediis poteras tollere solus aquis.

---

[1]) W kopii: *Autore Stanislaco Chroscelio* (?) *Nigro Czijechanouiensi.* [2]) W kopii: *Sternite.* [3]) *Et* wydaje mi się rozwiązaniem abrewiatury niewyraźnej w kopii edycyi. [4]) Jeżeli autor *sacro* napisał, to może ze słów tych wnosićby można, że przed wyjazdem do Lipska był clericus minorum ordinum.

Gurgite de vasto, sinuosae e fluctibus undae,
Spes erat, hoc posses et[1]) rapuisse caput.
Atque daturus eras nostrae pia munera musae
Tanta, ut sollicita non eguisset ope.
Spes tamen haec periit, fatis[2]) elusa sinistris,
Et pariter tecum concidit illa mihi.
Iure igitur maesto, Princeps, tua funera luctu
Deploro, inferias haec tibi iusta fero.
Tu quoque, turba Dei, vatem deplangite vestrum,
Debita pro Christi quae grege vota facis!
Omnes ploremus, plorent sacri atque profani,
Quisque suos casus perdoleatque vices,
Communis dominus nobis quia concidit ante
Non bene completos, morte furente, dies!
Quo, pie Pastor, abis? cur nos iam deseris omnes?
Ecce lupos, vestrae[3]) en dilaceramur oves!
Praestiterat nullos unquam ascivisse clientes,
Quam sic desertos ut patiare premi[4]).
Iam tua damna dole, tristes, Posnania, vultus
Indue, fle et domini funera maesta tui!
Ille tuos lapsus exesa et[5]) moenia flammis
Divina prorsus restituisset ope.
Hic tibi praesidium (quotiens etenim expetis illud?)
Fluctibus in magnis grande futurus erat.
Hector pro Troia, Danais pro stabat Achilles,
Non ita pro socio Theseus acer erat,
Quam stetit hic pro illis, divinae oracula mentis
Qui promunt sacri et verba ministerii.
Non sic pro catulis ursi rapidaeque leaenae
Certant, pro Euryalo non ita, Nise, cadis,
Quam dux fortiter hic saevos ruiturus in hostes
Pro vestra, cives, commoditate foret,
Plangite, nupturae tenui de stirpe puellae,
Plange, pater nihil et qui dare dotis habes!
Munificus clausit princeps sua munera, clausit
Non recludendas ad tua verba fores;

[1]) Por. str. 18 uw. 3 [2]) W kopii: *satis*. [3]) W kop. ed. jest wyraźnie wypisane *vestre*; trudno jednak zrozumieć, że autor od liczby pojedyńczej (*abis*) miał przejść do liczby mnogiej (*vestrae*). [4]) W kopii wyraz *premi* nie jest dość czytelnie napisany. [5]) W kopii: *est*.

Ille tuae dotis praestanti munere natae
Ornaturus hymen, si licuisset, erat. —
Ecce autem sanctas video ex Helicone sorores,
Delius huc vates acceleratque gradum.
»Castae Pierides, Parnasi montis alumnae,
Dicite, cur vestras perluit unda genas?
Quid tristes video, nec corpora sueta tegendi
Squalida cur vestis, turpis et ista, tegit?
O vates viridi cur saepius use corona
Nunc tibi inornatas praeicit [1]) aura comas?
Tinnula sistra ubi sunt, dulces modulantia cantus?
Fulgida vestis ubi? sunt ubi plectra lyrae?
Te memini quondam doctis cecinisse puellis
Dulce satis laetos atque curassse choros.
Tristior es solito, facies non ista videtur
Laeta satis, non haec ora tumore vacant.
Principis an nostri quoque tu de funera ploras?
Num iuvat et nostris te indoluisse malis?«
Sic ego perpaucis, nec multis ille moratus,
Haec, oculos tergens, tristia verba dedit:
»Vera refers, vates, aliam non expete causam,
Est tibi tristitiae cognita summa meae.
Thespiades cur membra tegant, ne quaere, puellae;
His eadem mihi quae causa doloris inest.
Flere decet tanti liquidis et spargere guttis
Non sine lugubri funera veste viri.
Quid ni ego deplorem lapsus, mea damna, ruinam,
Cum mersa est nostri lata carina boni?
Iste meam princeps fidibus resonare canoris
Fecisset, iacet en quae modo scissa, lyram.
Quasque vides errare meas sine mente sorores,
Quae misero victae membra dolore tegunt,
Crede mihi, ingenti cumulasset laude pioque
Subsidio daret his, quod fuit ante, decus.
Ferte citae frondes, musae, tristesque cupressos
Frangite, flebilibus tangite plectra modis,

[1]) W kopii czytam: *preiicit*, co jednak wydaje się wątpliwem; co autor napisał, nie wiem. Składnia zdania jest taka: *O vates, saepius use corona viridi, cur nunc tibi aura praeicit comas?*

Cingite flore caput tumulumque parate iacenti,
Manes raucisona terque ciete lyra!
Ipse ego ferales scribam, duo disticha, versus
Ad tumulum placidi (vos sacra ferte!) viri:
»*Hic iacet insigni regum de stemmate praesul,*
Meque meas coluit qui pietate deas«.
Meta sit[1]) ista meis lacrimis, compescite maestum,
Pierides, luctum, sit[2]) gemuisse satis!
Perfunctae officio iam estis, non iste resurget,
Qui cecidit, niveas tergite ab imbre genas!
Tu porro ut, vates, coepisti, funera[3]) perge
Plangere et inferias persoluisse pias«.
Haec dixit rapuitque viam comitante caterva
Pieridum ex oculis evanuitque meis.
Quid faciam? nostros auxit nimium ille dolores.
Hos cineres nec adhuc est gemuisse satis.
Tu, Lithuane asper, volucri certare sagitta
Qui bene scis, belli nec minor arte tamen,
Nunc mites animos, iam tristia pectora sume,
Ecque fluant humeris pallia nigra tuis!
De vestris ducibus repetit sua limina princeps,
Hei mihi! non talis, qui prior ante fuit:
Non est, ut quondam, redimitus tempora vitta,
Cum tulit immenso grandia sacra Deo.
Non est ille, feros totiens qui contudit hostes,
Invadunt patriam qui, Lithuane, tuam.
En iacet! en faciem! cerne, an sit in ore venustas,
Quae fuit, an vires, an sit et ille vigor.
Squalidus est, turpis, frons tabida, pallor in omni
Corpore, iam pulchri nilque coloris habet.
Ipse est, qui sancta valuit pietate, nec armis
Inferior, metuit quem Scytha saepe rapax.
Flete, duces! dux ecce iacet de semine vestro,
Prostratus dextra, mors rabiosa, tua!
Instaurate illi sollemnes ordine pompas,
Ultimus a vobis huic[4]) celebretur honos!

---

[1]) W kopii: *fit*. [2]) W kopii: *fit*. [3]) W kopii! *funere*. [4]) W kopii ed. nieczytelne: *huic* czy też *nunc*, po czem następuje jeszcze niewyraźna litera (?).

Ferte faces alii, subeant aliique feretro!
Non pietas umbris displicet ista piis.
Egregio tandem tumulato corpore flentes,
Dicite sic: »princeps, dux, pater alme, vale!«
Sit gemuisse satis! querulos compescere luctus,
Tempus erit; lacrimis sat gemuisse datum est.
Non precibus, lacrimis ullo nec munere Parcas
Vincimus; usque adeo pectora dura gerunt.
Stat sua cuique dies, nobis etiam urna parata est.
Qui cupis aeternum vivere, vive bene! —
Cur igitur, quem sic laudas, non vescitur aura
Aetheria princeps, si bene vixit, age? —
Falleris, aetheria princeps spatiatur in aula,
Exuvias tantum haec ipsius urna tenet.
Tantos non potuit scelerum perferre tumultus,
Orbem quae imperio supposuere suo.
»Nil mihi cum vitiis«, dixit, »mala stupra valete,
Ambitio valeat, iam scelus omne vale!«
Haec ubi dixisset, superas concessit in auras,
Egregiis animis qua est regione locus.

II.

Ad benignum lectorem [1]).

Viscere planta velut terrae defixa furentem
Non Typhona timet, non timet alta Notum.
Sic ratio medices, physicis defossa latebris,
Fert inconstantes firmius ipsa modos.
Cedite vos, cynici, medicorum cedite fuci,
Aut non est medicus vel physicus medicus.

---

[1]) Epigram ten mieści się na karcie tytułowej *r.* traktatu *de humoribus*, poniżej nazwiska autora, a przed oznaczeniem miejsca druku i drukarni.

III.

In stemma
Illustris ac Magnifici Domini
D. Lucae comitis a Gorka etc. [1])

Hospita quam varios scopulos fluctusque pererrat
Navis et undoso quam bene nota mari,
Tam quoque per multos populos tua fama vagatur,
Quam virtus, probitas ingeniumque parit.

J. C. N.

IV.

Distichon in nobile stemma auctoris [2]).

Essem quod studii simul et virtutibus auctus,
Hoc mihi rex quondam nobile stemma dedit.
Tu repetes igitur non hic tam nomen avorum,
Quam partum studio nobilitatis opus.

J. C. N.

---

[1]) Na karcie tytułowej *v.* traktatu *de humoribus*; por. powyżej str. 12 uw. 2. Między napisem a czterowierszem znajduje się rycina, przedstawiająca herb Łodzia. Podpis pod tym i pod następnym epigramem *J. C. N.* znaczy zapewne: Ioannes Chroscesius Niger, czyli że autorem był młody Jan, syn Stanisława, o którym powyżej str. 10 i uw. 7. Epigramy na pochwałę herbu Górków i biskupa Łukasza Górki, ojca Jędrzeja a dziada Łukasza, do którego się odnosi powyższy czterowiersz, skreślił Janicki Epigr. 55, 56 i 57; siostrze biskupa Łukasza, a żonie Piotra Kmity, poświęcił Janicki Epigr. 46 i 47, oraz ustęp Var. Eleg. 4. 83—116; por. moją rozprawę o Janickim str. 55 n. Por. także dwuwiersz *Aenigma de cymba et flumine*, przypisany Krzyckiemu, w wyd. Morawskiego VII. 30 str. 260; o tej zagadce Morawski tamże w uw. 1. pisze słusznie: Aenigma hoc Ianicii musam redolet. [2]) Na karcie ostatniej *v.* traktatu *de humoribus*; por. powyżej str. 12 uw. 2. Między napisem a czterowierszem rycina, przedstawiająca herb z wszystkiemi odznakami, nadanemi Stanisławowi Nigrowi przez króla dyplomem z r. 1566; zob. powyżej str. 11, uw. 1. Co się tyczy podpisu *J. C. N.* zob. poprzednią uwagę.

V.

Arma.

In arma Rdi dni Stanislai Kilowski, canonici Gneznensis etc., domini sui clementissimi [1]).

Hoc virtus vehitur fluvio, ne sola supersit,
Quae [2]) decus illius ferre negasset aqua.
Nauclerus vehit hanc Salomon Kilovius ille,
Cui possit cymbam credere quisque suam.

A gentilitate minime gentilis, amicitiae siquidem certum continet symbolum, ad nos defluxit [3]) consuetudo, Rde et benignissime Maecenas, diem hodiernam mutuis donationibus et acceptionibus strenarum observari. Ego, ne videar tam sanctam et piam huius diei legem colere nolle, pro strena mitto versiculos, qui testentur meam perennem et deditissimam erga Rdam Dtionem Vram observantiam. Quo quisque maxime abundat, aliis impertit; ego quoque id, quod mihi est (in aliis enim deficio rebus) libenter largior. Tuum est, Rde dne, servuli tui strenam animo candido oblatam . . . . . . [4]). Hanc enim si non invito animo te accepisse intellexero, efficiam, ut post hoc talia accipias, per quae cum apud praesentes, tum apud posteros tui retineatur memoria. Cuius gratiae singulari me ut cum maxime commendatum esse cupio simulque Illi hoc die, qui anni currentis initium primus [5]) praecurrit, omnia felicia, omnia candida precor. Ex communi vaporario [6]) 1539.

Eiusdem R. D. V.
Stanislaus Niger servulus
addictissimus.

---

[1]) Kilowski był herbu Sulima wedle *Paprockiego* II. 580 n. (który przytacza napis na nieistniejącym już dzisiaj w katedrze gnieźnieńskiej nagrobku), *Niesieckiego* 8,562 n, *Korytkowskiego*, Prałaci i kanon. II. 259 n., Niger zaś opisuje we wszystkich trzech wierszykach, z listem powyższym połączonych, herb Śreniawa (rzeka biała w polu czerwonem, płynąca na ukos, jak S przewrócone — z różnymi dodatkami, z krzyżem lub bez krzyża i t. d.). Herbem tym pieczętował się ród Kmitów, dlatego *Janicki* często pisze o tym herbie; por. Epigr. 30, 31, 32, 33, 51. Pomyłkę Nigra trudno sobie wytłómaczyć. Wierszyki są słabe, autor powtarza się, a myśl swą określa niejasno. [2]) Cod.: *qua*. [3]) Cod.: *difluxit*. [4]) Cod.: niedorzecznie: *boni consulere*. [5]) Cod.: *primis*. [6]) To określenie miejsca jest mi niezrozumiałem; por. powyżej str. 7, uw. 4.

Mythologia armorum

R. dni Stanislai Kilowski, canonici Gneznensis etc.

Quid sibi signa volunt? forsan cupis ista doceri?
Dixero, tu exiguas experiare moras!
Ecce [vides], binos [1]) sinuat fluida unda recessus,
Nempe ita virtutis quod sinuatur iter.
Per duros casus, per aquas, per saxa, per imbres
Ardua virtutis traicienda via est.
Quodque Stanislaus vitiorum transiit undas
Deduxitque suam ad litora tuta ratem,
Hunc amnem meruit, per quem transmisit in altum
Virtutis; tulit haec stemmata clara sibi [2]).
Et tandem evasit sceleris quo litore nimbos,
Victricem hanc illud fecit habere crucem [3]).
Ergo iam probitas fluvio iactatur in isto,
Hae nihil et sordis iam patiuntur aquae.
Dumque Stanislaus Kilovius has regat undas,
His cymbam poterit credere quisque suam.

Stanislaus Niger dno Stanislao Kilowski, Maecenati:

Ne maris a ventis quatiar, succurrito, rector,
Meque vehi fluvio iam patiare tuo [4]).

---

[1]) Cod.: *Ecce bonos*; brak więc dwóch lub trzech zgłosek, nadto *bonos* jest niedorzeczne; jak uzupełnić i poprawić należy, trudno tego dociec; różne się nasuwają poprawki, prócz zaleconej powyżej, n. p.: *ecce tibi binos* i t. p. [2]) W w. 9 i 10 myśl wyrażona niejasno. [3]) Składnia jest taka: Et quo tandem litore evasit nimbos sceleris, illud fecit habere hanc crucem victricem. [4]) Niger we wszystkich trzech wierszykach wmieszał do opisu łódź (cymbam, ratem), jak gdyby tu chodziło o herb Łodzia.

Janicki opisując herb Łodzia biskupa Łukasza Górki epigr. 55, wyraża się podobnie, jak to uczynił Niger w powyższych dystychach:

In duplici patriae pelago iactata procellis
Innumeris, Luca remige tuta feror.
Non Scyllas ego, non ventos, non saxa timebo
Ulla, gubernator dum mihi talis erit.

VI.

Rdo Dno S. Kilowski, canonico Gneznensis
et Plocensis ecclesiarum decanoque Polthoviensi, dno observandissimo.

Post servitiorum meorum in gratiam Rdae Dtionis Vrae subiectissimam commendationem. Rde dne, Maecenas observande! Nunc offerente sese mihi certo [1]) nuntio, nolui Vram Rdam Dtionem insalutatam meis praeterire litteris. Quod enim hactenus Illi nihil scripseram, in causa fuit peregrinatio; certo enim a quibusdam didiceram, intra id totius anni spatium Vram Rdam Dtionem domi abfuisse, atque ita mihi scribere volenti societas negabatur. Nunc alioqui, etsi etiam nihil sit, quod scriberem, aliquid scribo tamen, et his quidem[2]) scriptis opto, me adhuc in albo servorum Vrae Rdae Dtionis retineri. Nam etsi me a domo et praesentia Vrae Rdae Dtionis seiunxerim, animus tamen meus non ita seiunctas est, quin, quidquid illi Vra Rda Dtio faciendum imperaverit, expeditissime faciat. Sum enim is, qui veterum dominorum, quorum aliquando uterer benevolentia et patrocinio, non facile obliviscor. Vra Rda Dtio, illius benevolentiae, qua me complexa est, favoris illius et amoris an oblivisci potero? Certe nunquam. Imo et inter Alpes horum omnium memor ero[3]) et quidem perpetuo. Et quia hic Alpium feci mentionem, cupio sciat Rda Dtio Vra, me hac hieme ad Italiam studiorum causa profecturum esse subsidio quorundam bonorum virorum et propriis quoque impensis. Hic peto consilium et auxilium: consilium quidem[4]), ut sciam, quanti istic vivatur unius anni spatio, auxilium vero: aliquo nempe ungarico me benigniter a Rda Dtione Vra donari postulo; id quod si fortassis non meruerim, tanto magis ex virtute Vra Rda Dtio faciet, siquidem[5]) vel iuxta Paulum gratia, si est ex meritis et ex debito, non est gratia. Si non merui, olim omni ratione meriturum[6]) me polliceor. Atqui etiam si nihil meruero ego, Rda tamen Dtio Vra se non perdituram esse sua munera certo confidat; vivit enim perpetuo Christus, qui digna rependit praemia pietatem et liberalitatem in studiosos exercentibus. Praeterea iusta satis et praecipua beneficiorum repensio est gloria, qua ego Rdam Dtionem Vestram ornari adnitar[7]), si aliquid beneficii accepero. Scio quidem[8]), Vram Rdam Dtionem nulla asciticia egere gloria, ut quae propriam ex recte factis possideat, sed tamen praeconem laudum suarum aliquem[9]) nancisci, gloriosum est. Sed quid multis ago? Nihil de munificentia Vrae Rdae Dtionis despero[10]). Cuius

[1]) Cod.: *arto.* [2]) Cod.: *quid.* [3]) Cod.: *me numero.* [4]) Cod.: *quid.* [5]) Cod.: *quid.* [6]) Cod.: *meritorum.* [7]) Cod.: *adiutar.* [8]) Cod.: *quid.* [9]) Cod.: *aliquam.* [10]) Cod.: *dispero.*

singulari gratiae me subiectissime dedo et subicio simulque Christum oro, ut Vram Rdam Dtionem, dominum mihi observandissimum, servet diutissime salvum.

Ex Poznania VII. novembris, anno Domini 1541.

Eiusdem Vrae Rdae Dtionis

Stanislaus Niger Czerny,

artium studiosus bonarum, servitor.